

# GAZETA

# 10 GRODZIENSKA

GR. No. 57 WYDANIE POŁUDNIOWE

## Obleżenie poczty przez bandytów 6 zamaskowanych drabów zrabowało 30 tysięcy--urzędnik ranny

TRUSKAWIEC, 8.8. — Tel. wł. Dział popołudniowy między godziną 5 i 6-łą dokonano w Truskawcu niesłychanie zuchwałego napadu na urząd pocztowy.

W pewnej chwili do lokalu urzędu pocztowego wtargnęło

6 zamaskowanych bandytów

z rewolwerami w ręku, którzy stę roryzowali urzędników oraz publiczność, w błyskawicznym tempie obrabowali kasę i

zranili

jednego urzędnika, który chciał stawiać opór, zbiegł, jak słychać oczekujących na nich samochodem. Lupem bandytów padło podobno około 30 tysięcy złotych.

Policia zdrojowa i państwowa wszczęły natychmiastowy poszukiwanie i zawiadomili wszystkie okoliczne posterunki o rabunku.

Istnieje nadzieja, że bandyci ujęci będą w najbliższych godzinach.

## Na mogiłach bohaterów Łowczówka Wstęp do dzisiejszych uroczystości legionowych

TARNÓW, 8.8. Dział rozpoczęły się tutaj uroczystości Legionowe. Cały dzień poświęcony był światu miejscowego oddziału Związku. Rano odprawiono uroczyste nabożeństwo — poczem wszyscy uczestnicy pojechali do Łowczówka, gdzie na cmentarzu spoczywa 100 poległych w bitwie z Moskalami legionistów. Wieczorem na placu miasta orkiestra wojskowa odegrała capstrzyk.

Na niedzielny, ogólnopolski zjazd legionistów przybyło już bardzo wielu uczestników. Wszystkie hotele i restauracje przepelnione. Większość legioni

stów przyjezdnych miejscowy komitet przyjęcia ułokował na kwaterach prywatnych. Miasto udekorowane jest flagami. Spo dziewane jest przybycie kilku tysięcy ludzi. Jutro rano przyjeżdża do Tarnowa kilka specjalnych pociągów z legionistami. Zapowiedziane jest przybycie delegacji legionistów polskich zamieszkujących w Czechosławii.

Pan Prezydent, który bawi w Mościcach przybędzie do Tarnowa jutro rano.

Jutro rano przybędą także członkowie rządu.

## Mussolini

zaproszony do Berlina

RZYM. — Kanclerz Brüning zaprosił Mussoliniego do Berlina w charakterze gościa rządu niemieckiego. Mussolini zaproszenie to przyjął, zastrzegając sobie możliwość wskazania czasu, w którym będzie mógł się udać do Berlina. (PAT.)

## Już 19 ofiar...

SAIN NAZAIRE, 8.8. — Liczba zwłok odnalezionych na okręcie „St. Philibert” sięga obecnie 19-tu.

## Pożar w synagodze

RÓWNE, 8.8. — Tel. wł. — W miejscowej starej synagodze od płonących świec zajała się szafa, zawierająca cenny księgozbiór, pochodzący z XVII wieku. Zanim zdolano pośpieszyć na ratunek, księgozbiór spłonął. Rozszerzający się pożar zlokalizowała przybyła straż ogniowa z pomocą ludności żydowskiej.

## Zdradliwa wyspa Śmierć 2 dzieci

BYDGOSZCZ, 8.8. — Tel. wł. — Na wydmie piaszczystej, znajdującej się na środku Wisły, opodał Solca Kujawskiego bawilo się pięcioro dzieci. W pewnej chwili prawdopodobnie wskutek podmycia wydma zapadła się pod wodę i znikła wraz z bawiacami się na niej dziećmi. Znajdujący się na brzegu przechodnie zdolali uratować troje dzieci. Dwoje utonęło. (K.)

## Tajna gorzelnia na pograniczu

LUCK, 8.8. W pogranicznym mieście Ostroga policja śledcza wykryła tajną gorzelnię, mieszcząca się w domu Udli Keclerowej. Prowadziła ona fabrykację wódki na wielką skalę, sprzedając ją okolicznym chłopom po 2 zł. za butelkę.

W gorzelnii skonfiskowano dwa aparaty do podjęcia wódki i kilkadziesiąt flaszek gotowej samogonki.

## Tragiczna śmierć emigranta -- Polaka

LILLE, 8.8. Robotnik polski Mikołaj Metkiewicz, lat 35, przechodząc przez przejazd kolejowy, dostał się pod pociąg, który go wiozł na przestrzeni 15 metrów. Nieszczęśliwy wychodząca został rozszarpany na strzępy.

## Uchyła się zasłona tajemnicy Złodzieje znaczków pocztowych zostaną ujęci

Sprawa włamania do skarbcza pocztowego jest jeszcze wciąż przedmiotem szczegółowego policyjnego dochodzenia.

Urząd śledczy otrzymuje codziennie dziesiątki anonimów informacji i podejrzeń. Są one związane z wielką ostrożnością i w niektórych wypadkach naprowadzają na trop właściwy. Dzięki tej mo-

zołej pracy sprawa powoli się wyjaśnia i dzień ujęcia sprawców włamania jest już bliski.

Daktyloskopijne badania nie dają wyników co wskazywałoby na fakt, iż włamania dokonali przyjezdni rabusie. Najbliższe dni przyniosą zapewne rozwiązanie tej zagadki.

## Erotyczne wybryki staruszek Skandale obyczajowe współczesnych Niemiec

BERLIN, 8.8. — Tel. wł. — Policja obyczajowa stolicy Niemiec zajęła się likwidacją niebawymalogo przekroczenia przeciw moralności.

W żeńskim oddziale przytułku dla starców w Buch rozegrały się dramatyczne sceny zazdrości między staruszkami, z których jedna liczyła 66, a druga 69 lat. Gdy jedna z leciwych kobiet uderzyła rywalkę kosturzem w głowę w przytułku wybuchła regularna wojna domowa, tak iż musiano wezwać policję.

Śledztwo ujawniło, że kilka starszych kobiet przebywających w przytułku utrzymywało stosunki miłosne z dwoma wnukami jednej ze swych koleżanek. Chłopcy w wieku 15 i 16 lat regularnie odwiedzali swe znajome, przyjmowali

od nich prezenty i podarki, a za otrzymywane pieniądze uczęszcza-

li do kina z koleżankami swej siostry.

## Zająć ponownie Nadrenję -- wola prasa francuska

PARYŻ, 8.8. — Plebiscyt w sprawie rozwiązania sejmku pruskiego, który odbędzie się dzisiaj wzbudza dalej poważne zaniepokojenie w francuskich kołach poli-

tycznych. Prasa francuska żąda, by w razie zwycięstwa nacjonalistów w Prusach, armia francuska ponownie zajęła Nadrenję.

## Dziś ma głos LEKARZ - DENTYSTA

(str. 4-5)

# Polska nie ujawni swych zbrojeń dopóki nie uczyni tego Rosja sowiecka

Dnia 15 września rozpoczyna się w Genewie konferencja rozbrojeniowa. Przed tą konferencją wszystkie państwa, będące członkami Ligi Narodów otrzymały do wypełnienia kwestionariusz, zawierający szczegółowe pytania co do stanu swych zbrojeń.

Rząd polski nie uznał za możliwe wypełnienie tego kwestionariusza, wychodząc ze słusznego założenia, że nie może ujawnić stanu swych zbrojeń, podczas gdy nasz wschodni sąsiad zawsze gotowy do wojennych awantur, zbrojeń swych ujawnić nie chce. Rosja sowiecka przesyła wprawdzie wykaz swych zbrojeń, ale

w. Natomiast dane te nie mogą być ogłoszone w oficjalnym wydawnictwie Ligi Narodów

„Annoire militaire”. W tym też duchu rząd polski wystosował

notę do sekretarza generalnego Ligi Narodów.

Rząd polski jest zdania, że wyrównanie tego zasadniczego braku w ogólno-swiatowej ankiecie rozbrojeniowej jeszcze przed początkiem konferencji, jest konieczne, a wciągnięcie Rosji sowieckiej do pozytywnej współpracy rozbrojeniowej będzie zasadniczym warunkiem powodzenia samej konferencji.

Widocznie na skutek tej noty polskiej, sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych, Litwinow

zaprościł do siebie posła polskiego w Moskwie, Pałka i wyraził gotowość podania Polsce do wiadomości stanu zbrojeń sowieckich, jednak bez prawa użytkowania tych informacji na terenie Ligi Narodów. Odpowiedź rządu polskiego w tej sprawie nie jest jeszcze wiadoma.

## Gen. Baden-Powell w Polsce bawić będzie w roku przyszłym

Na międzynarodowym kongresie harcerskim, który odbył się w Wiedniu, gen. Baden-Powell twórca skautingu, zapowiedział swój przyjazd do Polski w roku przyszłym. Wizyta gen. Baden-Powella w Polsce nastąpi w związku z międzynarodową konferencją żeńską, która odbędzie się w lipcu roku przyszłego w harcerskiej szkole in stryjskiej na Buczynie w Śląsku Cieszyńskim.

## Amnestja na Litwie dla więźniów politycznych

KRÓLEWIEC, 8.8. — Donoszą z Kowna, iż w dniu dzisiejszym, jako w rocznicę niepodległości Litwy prezydent Smetona ogłosił amnestję dla przestępców politycznych, osadzonych w Wornjach.

## Ciepło--aż za bardzo

Jeszcze dość pogodnie, przy umiarkowanym zachmurzeniu nieba. Ciężko. Temperatura około 26°. Slabe wiatry zachodnie.

## Interesująca niedziela

Już godziny ranne zapowiadają się interesująco. przynosząc pasję przychylną wszystkim nowym poczynaniom, zwiększając napięcie uczuć, budząc nowe wzruszenia, nowe pragnienia i podążania. Nasze ukryte instynkty i tendencja będą się wówczas silnie przejawiać.

Godziny południowe przyniosą nam bogate przeżycia psychiczne, oryginalne pomysły i interesujące spotkania. Jest to dobry czas dla wszelkich ryzykownych poczynani.

Wieczór poza godziną 21-ą, która może przynieść rozczarowania, zapowiada się również pomyślnie.

**Gielda**  
Dolar 9.01.  
Bank Polski 114.00.  
5 proc. pol. konwersyjna 44.25.  
Rubel złoty 4.95

## Proces o awantury wyborcze Członkowie O.W.P. skazani

BYDGOSZCZ, 8.8. — Tel. wł. — W dniu wczorajszym sąd apelacyjny na sesji wyjazdowej w Trzemesznie po trzydniowej rozprawie wydał wyrok przeciwko 12 członkom Obozu Wielkiej Polski, którzy bezpośrednio przed ostatnimi wyborami t. j. w nocy z 12 na 13 listopada poturbowali miejscowych działaczy prorządowych i powybijali szyby w szeregu gmachów państwowych. W wyniku rozprawy przewodzący awantur Urbański skazany został na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia, Winkel na 4 miesiące z zawieszeniem na 5 lat. Talent na dwa tygodnie aresztu za opóźnienie, a Szablewski na trzy miesiące więzienia za usiłowaną kradzież. Reszta oskarżonych zwolniono.

## Szał antypolski w Kownie Język litewski w szkołach polskich

KOWNO, 8.8. — Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego władze litewskie wydały szereg zarządzeń, mających na celu zniszczenie szkolnictwa i wynarodowienie ludności polskiej na Kowieńszczyźnie. Jedno z tych zarządzeń przewiduje, że do dnia 1 października b. r. wszyscy nauczyciele

szkół polskich na Litwie winni złożyć egzamin ze znajomości języka litewskiego. Ujemny wynik egzaminu, lub nie poddanie się egzaminowi spowoduje zwolnienie nauczycieli ze stanowisk. Poza to we wszystkich szkołach polskich zaprowadzono na wet język litewski jako wykładowy.

## Sędzia przeciw Karze śmierci „Nikt nie ma prawa odbierać życia innemu”

Jeden z sędziów kompletu sądu apelacyjnego, który zatwierdził wyrok śmierci w sprawie Jana Zawadki, mordercy swego ojca, zgłosił votum separatum, to znaczy oświadczenie przewidziane ustawą, iż nie zgadza się z wyrokiem przegłosowanym przez dwu pozostałych

sędziów. Sędzia ów mimo 20-letniej nie miał praktyki nie podpisał jeszcze ani jednego wyroku śmierci, uważa bowiem, iż żaden człowiek nie ma prawa odbierać życia innemu, chociażby to czynił pod powagą wymiaru sprawiedliwości.

## Kto będzie ministrem oświaty Jeszcze się nie mówi

Sprawa obsadzenia wakującej po zgonie ś. p. ministra Czerwińskiego teki ministerstwa oświaty w chwili obecnej nie jest jeszcze aktualna. Narazie obaj podsekretarze stanu ks. Zongolłowicz i P. Pie-

racki prowadzą ten resort. Notujemy jedynie z obowiązku dziennikarskiego, iż jako kandydaci wymieniani są rektor uniwersytetu warszawskiego, prof. Michałowicz i pos. z BBWR Jędrzejewicz.

## Oficerowie litewscy na praktyce w Prusach

KRÓLEWIEC, 8.8. — W czasie od 19-go lipca do 15-go sierpnia r. b. bawia w Królewcu na zaproszenie ministerstwa Reichswehry trzej wyżsi oficerowie litewscy. Oficerowie litewscy bawia w Prusach Wschodnich, celem zapoznania się z nowoczesnymi zdobyciami techniki wojennej Reichswehry.

## Luźnią od wozu zabił ojca

KALISZ, 8.8. — Na fle klótni rodzinnej we wsi Pieczyńska, 31-letni Michał Trzeciński pochwycił luźnię od wozu i zadał swemu ojcu szereg ciężkich ran głowy. Następnie strzelił kilkakrotnie do matki i siostry, które spieszyły ojcowi z pomocą. Antoni Trzeciński przewieziony do szpitala w Kaliszu wkrótce zmarł. Ojca obcięto aresztowano.

## Pięć bomb pod gmachem parlamentu hiszpańskiego Komunistyczny morderca podlega tłum przeciw rządowi

MADRYT, 8.8. — Na zebraniu komunistycznym, w którym brało udział około 5 tys. osób pojawił się niespodziewanie niejaki Casanella, skazany w roku 1920 za zamordowanie prezydenta ministrów Edwarda Dato. Casanella zbiegł w swoim czasie z Hiszpanii i pełnił służbę w jednym z sowieckich pułków lotniczych. Zamachowiec wygłosił płomienną mowę i

wezwał tłum, by chwycił za broń. Po wiece uczestnicy ruszyli pochodem przy śpiewie międzynarodów. Policia i żandarmerja zostały obrzucone kamieniami i musiały się wycofać. Z tłumy zaczęły padać strzały. Wezwano wojsko. Po trzykrot-

nem wezwaniu do rozejścia się tłum, komenderujący oficer dał rozkaz salwy. Po strzałach demonstranci rozproszyli się. Policja arcydziła obławę na Casanellę, który przepadł bez śladu. Wkrótce potem odkryto pięć bomb podłożonych pod gmach parlamentu. Bomby te zdołano na czas usunąć, tak że wybuchły one poza obrębem budynku.

## Napad na jubilara w ruchliwym centrum Łodzi

ŁÓDŹ — W dniu wczorajszym wieczorem w jednym z najruchliwszych punktów miasta na ul. Poludniowej dokonano napadu rabunkowego na mieszkańca jubilara Urbacha. Złoczyńcy skrejewali obec-

na w mieszkaniu żonę Urbacha 70 letnią staruszkę i rozpoczęli plądrowanie, poszukując kosztowności. Na skutek powstałego alarmu, napastnicy zbiegli, nie zabierając.

# Jakże mało kochamy swą Ojczyznę Redukcje płac to mała operacja — w porównaniu z kalectwem lub śmiercią na froncie

Szanowny Panie Redaktorze! Co do kwestji aktualnej poruszanej nie raz już na łamach poczytnego pisma nadmienić pozwolę sobie że za redukcja zajmowanych podwójnie stanowisk, emerytów z urzędów państwowych i samorządowych winno społeczeństwo tylko przesłać rządowi najserdeczniejsze staropolskie Bóg zapłać!

Zwolnienie mężatek i rozbić stado! że tak trywialnie się wyrażę, w urzędach państwowych z przyjemnością, przypuszczam, wielkie rzesze społeczeństwa przyjeły do wiadomości. Jest jednak małe ale! O ile pracownicy umysłowi utrzymujący wielką rodzinę ma naprzykład XII, XIII, lub mniej są kat. pl. i chce mu dopomóc w jego ciężkiej dzisiejszej sytuacji je go żona, przypuszczać należy, że to nie będzie złem i nie odbije się na Skarbie Państwa, co przez władze, przypuszczać należy, będzie brane pod uwagę. Teraz słów kilka o redukcji poborów.

Rząd dbający przedewszystkiem o mocarstwota potęgę kraju, pod każdym względem, na pierwszy ogień wystawił tych, którzy wg zdania obrońcy Ojczyzny muszą sami pierwsi stawić się do apelu, dla ratowania Ojczyzny od kryzysu ekonomicznego — to urzędnicy państwowi.

Czerwień się przychodzi czytać cytaty podobnych panów w gazetach, którzy twierdzą, że za 300 zł. nie pozostało nic innego jak otworzyć kurek od gazu. Ja bym tym to radził zrobić, jako ten który pod gradem kul nieprzyjacielskich bronil te święta idee Niepodległości, i nie zrażam się nadzi borykać się również z biedą w imię dobrobytu Polski.

Bo cóż to faktycznie znaczy, w porównaniu z tem położeniem, któ

re człowiek miał w okodach. To, coby i nie. Taka redukcja to jest za lekka operacja. Nieśmy wszyscy na ołtarz Ojczyzny dziś każdy swa dań! Cały szereg poprzednio cytowanych artykułów w poczytnej gazecie „Dzień Dobry”, dowodzi tylko jak mało jest naprawdę kochających Ojczyznę.

wynoszących ponad wszystko swój tylko dobrobyt, egoizm sta-

wiając i pieniądz ponad wszystko.

Więcej braterstwa! Wracając do redukcji poborów, to ośmielam się nawet wygłosić takie zdanie, że należało by jeszcze dla dobra kraju

zredukować dosyć duże pobory dla urzędników państwowych od IV grupy uposażeniowej do VII włącznie, tym bardziej, że etyka sama nakazuje, aby przykłady szły z góry, nie tylko w pracy, ale i w ofiarach dla podtrzymania po-

tegi Państwa. Wiem że ci panowie przyją to z wielkim niesmakiem, ale trudno! Wszystko, i wszyscy dla dobra kraju!

Reasumując powyższe, jako by ty ochotnik, inwalida W. P., który stracił swe dobro i zdrowie dla kraju, pozwalam sobie również podać swój pogląd na aktualny działaj temat redukcji i bezrobocia, a może te słowa przeciętnego obywatela, jakim jestem nie przejdą bez echa.

Złk  
b. ochotnik, inwalida W. P.

# „Próbny” robotnik kolejowy woła o sprawiedliwość, czy można utrzymać rodzinę za 33 grosze na godzinę?

Szanowny Panie, Redaktorze! Chciałbym zabrać głos na łamach naszego poczytnego pisma w związku z artykułem z dnia 30.VII. 31. „Na kolejach moc posad”, i podzielić się z panem naszą krzywdą i opowiadaniem o naszej nędzy. Bo my nie należymy do rzędu tych ludzi, co to odkracają kurek od gazu, z bardzo prostych przyczyn, że w mieszkaniach nie tylko nie ma gazu, ale i wody.

Na P. K. P. wszyscy pracownicy podzielili się na pewne grupy mniej lub więcej uprzywilejowane. Do takich najmniej uprzywilejowanych należą „próbni robotnicy”, element jak na dzisiejsze czasy wyszkolony umysłowo i praktycznie o tyle, że pomiędzy nami znajdują się ludzie z

4-ro 5 — 6 i 7 klasowym gimnazjalnym wykształceniem. Praca takiego „próbnego robotnika” niczem się nie różni od pracy robotnika etatowego, stałego lub

czasowego, płaca zaś różni się ogromnie. Zapytuję więc, czy ktoś z władz miarodajnych kiedykolwiek pomyślał o nas to jest o tych pracownikach, którzy nie posiadają żadnych praw, nie korzystają z żadnych ulg; czy to biletowych, opałowych, ubraniowych i t. d., którzy po wszystkich obniżkach pensji pobierają za swoją

krwawa pracę dziennie 3 zł. 48 gr. że od tych pieniędzy potrącają nam Kasę Chorých i „dobrowolne” składki na L.O.P.P. i t. p., że te grosze nie wystarczają nam zupełnie na utrzymanie, bo przecież po potrąceniach wypada 33 grosze na godzinę. Czy ktoś zatroszczył się kiedykolwiek o tych „białych murzynów”, którzy posiadają tylko jedną prośbę przeprowadzić

rowizję płac pracowników „próbnych”. Zapytuję więc publicznie w imię sprawiedliwości lub krzywdy, czy mamy ginąć z głodu i nędzy. Przecież my za naszą pracę, powinni-

śmy otrzymać na najskromniejsze choć wyżywienie i ubranie.

Przecież na nas spoczywa ta cała armia lepiej sytuowanych urzędników, którzy zarabiają minimum po 300 zł. miesięcznie, i są niezadowoleni, a my, my idziemy często na służbę bez kropli skądikiej wody zwanej herbata i kawalka chleba

na dzień nocny 12-40 godzinny za 3 zł. 48 gr. Na nas opiera się całe państwo, my pracujemy i w dzień i w nocy nie znamy żadnych świąt ani urlopow.

Mam nadzieję, że list ten skieruje oczy społeczeństwa, może oczy władz wyższych, zwrócić się w naszą stronę, a sejmka nie pozwoli pracować z głodnym żołnierzem i porwanymi łachmanami na grzbiecie.

H. K.  
próbný robotnik P. K. P.

## Potworek o dwu głowach urodził się gospodarzowi pod Wieluniem

We wsi Krajewicze, pow. Wieluńskiego urodził się w tych dniach niezwykle potworek. Jest to dziecko płci żeńskiej o dwu, zupełnie prawidłowo ukształtowanych głowach.

Również tułów, ręce oraz kończyny dolne potworka są rozwinięte prawidłowo.

Rodzice potworka, miejscowi gospodarze, są zbudowani normalnie i posiadają już ośmioro dzieci zupełnie normalnych. Niezwykle potworek żyje już od czterech dni.

## Morze pochłonęło troje pływaków w oczach szalejącej z rozpaczny matki

Rodzina Viliesid, zamieszkała w hrabstwie Sussex w Anglii, złożona z matki wdowy i pięcioletniego dorosłego rodzeństwa, przybyła samochodem nad brzeg morza w okolicy West Wittering, aby zażyć kąpiel i słońca. Od wschodu wiał dość silny wiatr i

morze było niespokojne. Mimo to rodzeństwo weszło do wody i puściło się wafaw. Ale już po kilku minutach matka, siedząca na nadbrzeżnych skałach, spostrzegła, że pływa-

cy mają trudności w utrzymaniu się na wzburzonych falach.

Niebawem też zaczęli wzywać pomocy. Dwóch znajdujących się w pobliżu mężczyzn natychmiast wsiadło do łódki i starało się do płynąć do tonących. Istotnie udało im się wydobyć trzy osoby.

Dwie inne, 23-letnia Ruth i 21-letni Jan już zniknęli pod wodą. Z uratowanych 20-letnia Urszula zmarła, zanim łódka przybiła do brzoza.

## Nożem w pierś w klótni o 5 zł.

Na drodze z Krakowa do Olkusza, na terenie Bronowic Małych popełniono onegdaj wstrząsającą zbrodnię.

Koło godz. 11-tej pchnięciem noża Fr. Teczyński, kolejarz, lat około 35, położył trupem na miejscu J. Synowca, rolnika, lat 38.

Przynoście zabójstwa stanowią drobna kwota 5 zł., które Teczyński miał zapłacić Synowcowi za roboty polne.

Teczyńskiego aresztowano w godzinie późniejszej w jego mieszkaniu.

# Jak żyje w Polsce wielki Świat Pracy?

# W GABINECIE DENTYSTY

## Codzienna wędrówka po fabrykach, warsztatach i biurach

Dziś udajemy się do — lekarza - dentysty.

Już po otwarciu drzwi, wita nas specjalny zapach przywodzący nam na myśl — te konieczne operacje, które prawie każdy z nas kiedyś w życiu przechodził.

Niewiadomo czemu to przypisać, że ludzie bardzo wytrzymali i odporni na wszelki ból fizyczny, stają się bojaźliwymi dziećmi

w poczekalni dentysty.

Dlatego tak mało zawsze uśmiechów i wesołych rozmów, skracających czas przed wejściem — na fotel operacyjny.

Siadamy w poczekalni. Na stole stołki, czasopiśmienniki i czasopiśmienniki. Przeważają te ostatnie. Na pierwszym miejscu krzyczy barwna okładka „Kino”, z boku wysuwa swoje ostre żądłko „Cyrulik Warszawski”.

Obok nas kilka osób. Twarze mniej lub więcej zbolale, naczynia przeczuciem imaginowanych tortur za drzwiami szczerze zamkniętego gabinetu.

W pewnej chwili dobiega z poza tych drzwi do naszych uszu, jakiś przeciągły: a-a-a-a. Wszyscy obecni wzdrygają się mimowolnie...

Rozmowa z lekarzem-dentystą jest pod znakiem żelaznej depresji i upadku ducha.

— My sobie, proszę pana zupełnie nie wyobrażamy możliwości dalszej egzystencji przy dzisiejszych warunkach. Trzeba wziąć pod uwagę, że wszelkie, absolutnie wszystkie nasze wydatki zwiększły się i zwiększają z roku na rok, a dochody, nie mówiąc już o dzisiejszym kryzysie, rokrocznie się zmniejszają.

— Jak ten stosunek wygląda w cyfrach?

— Dentysta z szeroko praktyką, przyjmujący dziennie 20-tu do 30-tu pacjentów, ma dziś 4-ch do 5-ciu.

Wszelkie nasze materiały i narzędzia, które płaciliśmy dawniej ratami, mając otwarty rachunek — dziś musimy płacić gotówką. Urzędy podatkowe nie wnikają



wpłynąć na poprawę tych warunków?

— Ogólna poprawa sytuacji gospodarczej kraju. Jeśli tak dalej pójdzie, to najbliższe pokolenie Polaków, będzie miało najgorsze i najbardziej zepsute uzębienie w całej Europie.

Poza tem, czynniki miarodajne powinnyby zreformować jeszcze jedną pałacą dla nas sprawę, która mogłaby wpłynąć na złagodzenie kryzysu wśród dentystów.

— Jaka?

— Sprawę nadmiaru kobiet w dentystyce.

po partacku.

Zawód dentystki jest dla wielu z nich czasem nawet odskocznią do zdobycia męża a tem samem do zaprzestania pracy.

Trudno szukać u nich zamiłowania do zawodu, metodyczności, którymi się odznaczają prawdziwi dentysty. Przecież sztuka lekarska, dentystyka, nie jest zawodem nad którym

po ukończeniu studiów lub praktyki można postawić kropkę.

Trzeba się stale uczyć.

studjować, powiększać przez całe życie zasób swych wiadomości. A kobiety o tem nie myślą. Na tem zakończyliśmy rozmowę z jednym z wielu setek lekarzy-dentystów.

### Pod słońcem południa



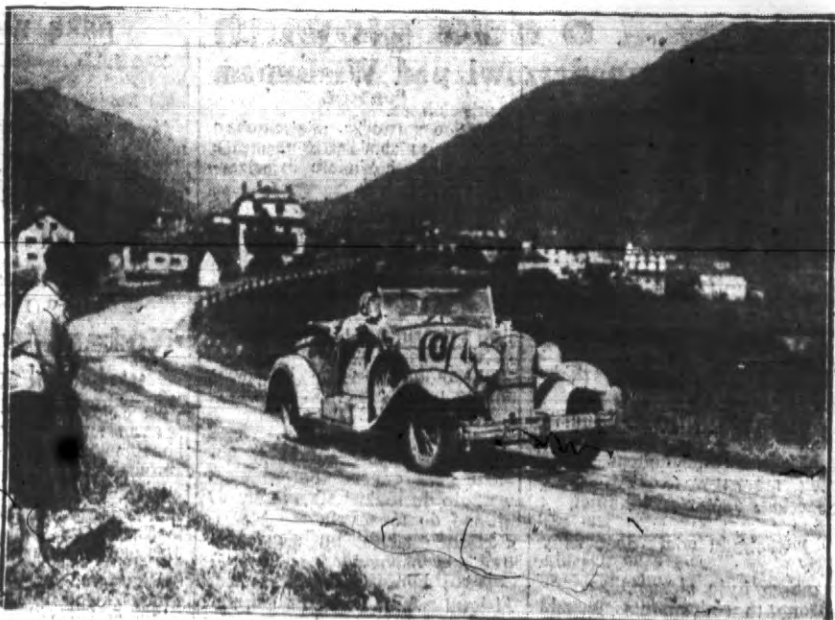
Scena z życia Filipińczyków.

### Slady cyklonu



Roboty nad usuwaniem śladów zniszczenia pozostałych po przejściu cyklonu w Lublinie już są na ukończeniu.

### Wyścig Alpejski



Jeden z najpoważniejszych kandydatów na zwycięzcę w wyścigu Alpejskim o samochodowe mistrzostwo świata, Bau, na drugim etapie Innsbruck — St. Moritz.

— decydujący moment —

w to, że mamy stały ubytek pacjentów ale uważając, że praktyka lekarza rozrasta się z biegiem lat, dają nam horrendalne stawki podatkowe.

— Czem pan tłumaczy ten stały ubytek pacjentów?

— Ogólnym niedostatkiem. Większa część naszych pacjentów rekrutowała się ze sfer urzędniczych.

Bardzo wielu z nich należąc do Kasy Chorych, wołało się leczyć u nas, wierząc w dokładność i solidność roboty. Dziś po masowych redukcjach i zniżkach uposażeń, 80-siat procent przestało się leczyć z braku środków

Bardzo źle przedstawia się sprawa regulowania rachunków. Ponieważ bardzo rzadko się zdarzało by pacjent płacił zgóry, pozostały nam zaległe na leżności, których nie możemy wydobyc. Niektóre są zupełnie beznadziejne a ponieważ tylko w wypadkach jakiegoś świadomego oszustwa lub złej woli udajemy się na drogę sądową, całą resztę podrostu skreślamy. Najbardziej przykrym jest dla nas fakt, że mnóstwo starych i dobrych klientów nie tylko nie płaci dawnych rachunków, ale wogóle zaprzestało leczenia.

— Co, według pana, mogłoby

Klient u zegarmistrza, oddając zegarek do naprawy:

— Szkoda, że go opuściłem.

Zegarmistrz: — A jeszcze większą szkoda, że go pan podniósł.

— Moi synowie obaj zostali artystami i pożeni się bardzo bogato. Młodszego żona jest na wet milionerka.

— Tak, on zawsze był zdolniejszy.

Nauczyciel w szkole: — Jeżeli sobie przypomnimy dzieje ludzkości, przekonamy się że wszystkie wielkie wyprawy wojenne zaczynały się zawsze na wiosnę. Czy który z was może mi to wytłumaczyć?

Mały Tadzio, którego mamuśka słynie w całym miasteczku z wielkiego porządku:

— Bo na wiosnę w każdym domu zaczynało się wielkie sprzątanie i trzepanie mebli.

### Sztuka na usługach reklamy



W Sussex (Anglia) oddana do użytku publicznego autobusy, których karoserje ozdobił znany malarz Hackamann reklamowymi widokami fragmentów ich trasy.



# Ponury samosąd nad koniokrądem

## Cygan wbity na pal po chłóście do utraty przytomności

Krwawe obrazy zamierzchłej przeszłości, kiedy to torturowano przestępców, łamiąc ich kołom lub rozrywając końmi, odżyły w rozprawie sądowej przeciw czterem braciom Stasiukom z pod Białej Podlaskiej, którzy ująwszy cygana koniokrada, wbili go na pal według wszelkich prawideł średniowiecza.

We wsi Kosze od jakiegoś czasu stale ginęły konie. Przed trzema laty przedpadał bułana klacz sołtysa w noc po przejściu taboru cygańskiego. Chłopi udali się w pościg za cyganami, którzy jeszcze nie zdążyli daleko odjechać. Nie było jednak między ich końmi żadnego bułanej masy.

W rok potem, gdy w okolicy pojawiła się ta sama banda cyganów, zginął siwak stanowiący własność miejscowego proboszcza. Tym razem kradzież spostrzeżono niemal natychmiast, gdyż cyganie dopuścili się jej w biały dzień, zabierając konia z pańnika.

### Nowe ceny

#### na wyroby masarskie

Na podstawie zarządzenia Wojewody Białostockiego Magistrat m. Grodna, unieważnił ceny wyrobów masarskich, ogłoszone dn. 20 czerwca 1931 r. i ustalił ceny nowe, dla wędliniarni 1-ej kategorii jak następuje: szynka gotowana zł. 4.65 za 1 kg., karkowina zł. 4.25 za 1 kg., boczek wędzony zł. 2.70 za 1 kg., boczek gotowany zł. 2.90 za 1 kg., słonina 1 gat. zł. 2.15 za 1 kg., słonina 2 gat. zł. 1.85 za 1 kg., kielbasa krakowska wędz. zł. 3.40 za 1 kg., kielbasa pasztetowa zł. 3.40, za 1 kg., kielbasa serdelowa zł. 3.05 za 1 kg., kielbasa surowa zł. 2.60 za 1 kg., parówki zł. 3.55 za 1 kg., serdelki zł. 3.25 za 1 kg., salceson zł. 2.85 za 1 kg., sadło zł. 2.45 za 1 kg., smalec biały topiony zł. 3.15 za 1 kg., smalec szary zł. 2.15 za 1 kg., kiszka kaszanka zł. 1.15 za 1 kg.

W wędliniarniach II-ej kategorii ceny powyższe za wyjątkiem słoniny i sadła są niższe od 20 do 30 groszy na kg.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, albo też nieujawnienia ich ulegną karze aresztu 6 tygodni lub grzywny do 10.000 zł.

Z powyższą karą może być połączona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępny.

Koń przepadł jednak bez śladu. Wprost jakby zapadł się w ziemię.

Wreszcie ostatnią kradzież nie udało się. Pastwą jej padł koń również jasnej masy. Chłopi dowiedziawszy się, że cyganie są w okolicy, przejrżeli wszystkie ich konie dokładnie i stwierdzili, że skradzioną sztukę przerabowano na czarno.

Skradziony był kasztan, a odebrany koń kary.

Cygana, przy którego wozie znaleziono przywiązane konia, zabrano do wsi. Tabor odjechał szybko, nie czekając na losy współrodaka.

Chłopi złożyli sąd i zdecydowali nie posyłać po policję lecz wymierzyć sprawiedliwość do rąk.

Cygana schłostano różgami do

utraty przytomności, a gdy ją odzyskał nawieczono na ostry kół.

Gdy zawiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce tortur, cygan już nie żył.

W wyniku dochodzenia przed sądem stanęli czterej bracia Stasiukowie, właściciele konia i główni prowodyrowie samosądu.

Sąd pierwszej instancji biorąc pod uwagę ciemnotę oskarżonych skazał ich za zabójstwo po roku więzienia.

Sąd drugiej instancji wyrok ten zatwierdził.

Sprawa ta znalazła się obecnie w sądzie najwyższym, do którego wnieśli skargę obrońcy skazanych.

Sąd najwyższy nie znalazł podstaw do uchylenia wyroku i skargę kasacyjną oddalił.

## Osada żołnierska Józefa Piłsudskiego

### oddana na kolonje dla dziatwy szkolnej

W dawnej osadzie żołnierskiej Marszałka Piłsudskiego w Świątnikach (powiat wileńsko-trocki),

urządzono kolonję letnią dla dziatwy szkolnej.

## Traktor drogowy zgniótł chłopca na miazgę

Na szosie Kobryń — Tewie wydarzył się tragiczny wypadek. Pod traktor drogowy, którym wałowano drogę, wpadł 6-letni Herszko Bromberg. Dziecko idąc ścieżką nad rowem, przeleгло się jadącego w tym czasie wozu, którego woźnica nie mógł opanować rozbieganego konia.

Chcąc skryć się przed groźnym niebezpieczeństwem, Bromberg usiłował przebiec przez szosę. Uciekając przed spłoszonym koniem, upadł na drogę i w tym momencie został przechany przez nadjeżdżający traktor. Maszyna zgniótła chłopaka na miazgę.

## Wioślarze z Poznania

### odwiedzili Klub Wioślarski „Grodno”

Wojskowy Klub Wioślarski „Grodno” gościł wczoraj dwóch wioślarzy z Poznania, udających się na łodzi wycieczkowej w podróż dookoła Polski. Są to Jan Trzciniński i Ireneusz Serwo, uczniowie gimnazjum Mercinkowskiego w Poznaniu, członkowie gimnazjalnego klubu wioślarskiego.

Dzielni junacy wyruszyli z Poznania w dniu 28 czerwca b.r. i dotychczas przebyli około 1600 km. Ogólna trasa wynosi około 3200 km., prowadzą przez Warszawę, Brześć, Pińsk, Grodno, Augustów, Modlin, Bydgoszcz, jezioro Gopło do Poznania.

## Złodziej przynęcił słodczyce

Lubicz Chana zameldowała policji o kradzieży przez nieznaną sprawców z sklepu przy ul. Grandzickiej 9 artykułów spożywczych i słodczych wartości 270 złotych.

## Zawikłana sprawa

Arcimówna Olga (Franciszkańska 9) domości policji o przywłaszczeniu mebli, wartości 500 złotych, przez Antoniego Krawczyńskiego, zam. przy ul. Jerolimskiej 23, m. 6.

## Nocne dyżury aptek

DZIŚ — Apteka Szwarca — Orzeszkowej 13, tel. 65.  
— Stepińskiego — Jerolimska 4, tel. 312.

## Widowiska

Kino Polonia — „Król Parryza”

Kino Apollo — „Kwiat Wschodni”



Na skutek prośby znajomych, pozostaje w Grodnie jeszcze na dwa dni (niedziela i poniedziałek) słynny

## ASTROLOG

ANTONI WASILEWSKI

który z linii dłoni i twarzy odczytuje przyszłość i przeszłość każdego. Daje porady, informuje o szczęściu, dniach miesiącach i liczbach. Cena od półtora złotego.

Adres: Grodno Bośniacka 14 m. 3 (z frontu) blisko Poczty 7-10 — od 10 r. do 8 w. 494

## PLACEBUDOWLANE

### NAD NIEMNEM

przy szosie Łososińskiej i w lesie w Łososinie od 500 do 1500 m.kw.

### sprzedaje się

po cenie od 2 zł. do 5 zł. za metr kw.

### Komunikacja autobusem

Warunki do omówienia

### Ryszard Jahołkowski

Młyn Łososina 1  
Poczta Grodno skr. № 9

## PLACE BUDOWLANE

### ZA GOTÓWKĘ I NA RATY DŁUGOTERMINOWE

w bliskości stacji Grodno, koło szosy Jeziorskiej  
sprzedaje majątek

## „OSTRÓWEK”

Wiadomość majątek Ostrówek telefon  
Grodno 50

8-15

541

Prenumeraia miesięcz. z odnośnikiem 3 zł., w Admin. 2.50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr. 1-szpalt. w tekście 80 gr., drobne 15 gr. za wiersz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, a w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-ej do 7-ej wiecz. Konto P.K.O. 80,740. Telefony: Administracji i Redakcji: dzienny Nr. 226, nocny Nr. 306.

Odpow. i Redaktor Tadeusz Korulski. Za wydawnictwo „Prasa Grodzieńska” Tadeusz Korulski. „Polska Druk. Kres.” Grodno, Dominik. 21